

Sygn. akt II AKa 132/18	Lublin, dnia 12 czerwca 2018 r.
-------------------------	---------------------------------

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Jacek Michalski
Sędziowie:	SA Barbara du Château SO del. do SA Jarosław Kowalski (sprawozdawca)
Protokolant	st. sekr. sąd. Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale Małgorzaty Gałązkiej prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r.

sprawy **L. M.** syna J. i Z. z domu K., urodzonego (...) w H.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt IV K 69/17

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 1980 (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt) złotych opłaty za II instancję oraz 20 (dwadzieścia) złotych wydatków poniesionych w postępowaniu przed sądem II instancji.

UZASADNIENIE

L. M. został oskarżony o to, że w dniu 21 lipca 2016 roku w B., działając jako członek zarządu (...) S.A., wprowadził w błąd J. W. oraz W. W., zajmujących stanowiska odpowiednio dyrektora i wicedyrektora w przedsiębiorstwie PHU (...), co do zamiaru i możliwości uiszczenia zapłaty przez (...) S.A. za odkupiony towar w postaci pieluch P., wiedząc że sytuacja finansowa spółki uniemożliwia wywiązanie się z tego zobowiązania, a następnie zlecił odbiór towaru, za który (...) S.A. nie uiszcza zapłaty, doprowadzając w ten sposób A. W., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą PHU (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 244 287,36 zł na jej szkodę, tj. o popełnienie czynu z art. 286§ 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Wyrokiem z 12 marca 2018 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. uznał L. M. za winnego tego, że w dniu

21 lipca 2016 r. w B., działając jako członek zarządu (...) S.A. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. W. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 244

287,36 zł. w ten sposób, że wprowadzając uprzednio w błąd J. W. oraz W. W., zajmujących stanowiska odpowiednio dyrektora i wicedyrektora w przedsiębiorstwie PHU (...), co do zamiaru i możliwości uiszczenia w ustalonym terminie zapłaty przez (...) S.A. za odkupiony towar w postaci pieluch P., wiedząc, że sytuacja finansowa spółki uniemożliwia wywiązanie się z tego zobowiązania, zlecił odbiór w/w towaru, za który (...) S.A. nie uiściła zapłaty tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności i na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w rozmiarze 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby przez składanie pisemnych sprawozdań raz na trzy miesiące;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od L. M. na rzecz A. W. kwotę 244 287,36 zł. (dwieście czterdzieści cztery tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem naprawienia szkody, przy czym zastrzegł, że świadczenie to stanowi zobowiązanie solidarne ze zobowiązaniem wobec A. W. ciążącym na (...) S.A. z/s w L. objętym postępowaniem restrukturyzacyjnym otwartym na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 29 sierpnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt VIII GR 9/16;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. W. kwotę 3 240 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści złotych) z tytułu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

VI. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1414,57 zł. (tysiąc czterysta czternaście 57/100 złotych) z tytułu zwrotu wydatków oraz 1980 zł. (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych) z tytułu opłat.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego. Rozstrzygnięciu zarzucił:

1) obrazę prawa procesowego, a ściśle art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań K. K. (1), podczas gdy pozostaje on w ostrym konflikcie z oskarżonym, a nadto jego zeznaniom o rzekomo ukrywanym przed Radą Nadzorczą (...) S.A. zamiarze oskarżonego składania wniosku o restrukturyzację przeczy korespondencja w sprawie zawarcia umowy o restrukturyzację z A. G., prezesem (...) Firm S.A., której adresatami byli K. K. (1) - ówczesny doradca Zarządu spółki i K. K. (2), a na liście mailingowej brak jest nazwiska oskarżonego;

2) obrazę prawa procesowego, a ściśle art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadków A., J. i W. W. co do terminu zapłaty za towar, podczas gdy z zeznań Ł. L., M. D., K. T., wyjaśnień oskarżonego i notoryjnej praktyki handlowej wynika, że terminy zapłaty ustalane są zwyczajowo od 30 do 45 dni;

3) obrazę prawa procesowego, a ściśle art. 415 §1 k.p.k. poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody solidarnie od oskarżonego i (...) S.A., w sytuacji, gdy roszczenie wynikające z czynu zabronionego przypisanego oskarżonemu jest objęte prawomocnym układem zatwierdzonym przez Sąd Rejonowy w Częstochowie, VIII Wydział Gospodarczy, sygn. akt VIII GD 9/16 (VIII GRp 5/16);

4) obrazę prawa procesowego, a ściśle art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającą na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób ogólnikowy, zwłaszcza w zakresie przypisania oskarżonemu zamiaru kierunkowego, a także dowolnej i nieobiektywnej ocenie dowodów, wskazujących na brak takiego zamiaru w postaci zeznań S. R., której oskarżony wydał polecenie zapłaty dla A. W. P.H.U. (...) oraz zeznań J.S. i K. S., Ł. L. i wyjaśnień oskarżonego, którzy wskazywali, że (...) S.A. ma otrzymać dokapitalizowanie w kwocie 8-10 milionów złotych;

5) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony nie miał zamiaru uiszczenia należnych kwot A. W. P.H.U. (...), podczas gdy z jego wyjaśnień, a także zeznań S. G. wynika, że w sierpniu 2016 r. wydał polecenie dokonania przelewu na rzecz pokrzywdzonej;

6) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że oskarżony wiedział w dacie zawierania umowy z A. W. P.H.U (...), że dokapitalizowanie (...) S.A. nie nastąpi, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że spółka miała być zasilona kwotą 8-10 milionów złotych do 31 sierpnia 2016 r.;

7) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony wprowadził w błąd pokrzywdzoną, zapewniając jej przedstawicieli o możliwości zapłaty za towar, podczas gdy wiedział, że (...) S.A. jest niewypłacalna, choć z zeznań A. G. - nadzorcy sądowego spółki wynika, że miała ona wysokie kapitały własne, przez co nawet otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego było wątpliwe.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł także prokurator. Rozstrzygnięciu zarzucił rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu poprzez orzeczenie jej w rozmiarze roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podczas gdy ustalone okoliczności przemawiają za stwierdzeniem, że tylko znacznie surowsza kara, to jest kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia będzie współmierna do stopnia winy, a nadto będzie w stanie spełnić cele zapobiegawcze, jak i wychowawcze wobec oskarżonego oraz właściwie kształtować świadomość prawną społeczności, w której funkcjonuje.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz pozostawienie obowiązku naprawienia szkody.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

W oparciu o treść art. 457 § 2 k.p.k. zakres niniejszego uzasadnienia ograniczono zgodnie ze złożonym wnioskiem do apelacji obrońcy.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy procedował w przedmiotowej sprawie prawidłowo, nie uchybiając normom zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i materialnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k.

Nie ma racji skarżący, gdy zarzuca sądowi pierwszej instancji naruszenie zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i dowolną ocenę dowodów (art. 7 k.p.k.), poprzez przyjęcie za wiarygodne jedynie dowodów obciążających oskarżonego, a pominięcie dowodów dla niego korzystnych. Sąd orzekający miał w polu widzenia wszystkie dowody zebrane w toku postępowania, zarówno te dla oskarżonego niekorzystne, jak i te przemawiające na jego korzyść.

Nie można zgodzić się z autorem apelacji, że Sąd Okręgowy w procesie dochodzenia do ustaleń faktycznych postępował wbrew treści art. 410 k.p.k., a więc, że oparł się jedynie na części zgromadzonych w sprawie dowodów, a zaprezentowana przez tenże Sąd ich ocena wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen, wkraczając w dowolność.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 roku, WRN 149/90, LEX nr 20454), przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy;
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego;

- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wszystkie powyższe wymogi sąd pierwszej instancji spełnił. Wywody skarżącej zawarte w apelacji przedstawiają natomiast alternatywną wersję oceny dowodów i stanowią jedynie czystą polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, nie popartą żadnymi logicznymi argumentami i – jako takie – nie są one w stanie spowodować uwzględnienia zarzutu obrazy art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy w Lublinie dokładnie omówił i przeanalizował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zgromadzone w sprawie dowody. W sposób logiczny wyjaśnił przy tym, dlaczego zebrane w sprawie dowody uznał za wiarygodne i wskazujące na sprawstwo oskarżonego przypisanego mu przestępstwa oraz dlaczego odmówił wiary dowodom przeciwnym, w zakresie, w jakim oskarżony negował popełnienie przedmiotowego przestępstwa.

Rzecz jasna, nie ma potrzeby ponownego przytaczania tych samych argumentów, które znalazły się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a które Sąd Apelacyjny podziela.

Nie można jednak zgodzić się ze skarżącym, który nadmiernie eksponuje wagę dla niniejszej sprawy zeznań świadka K. K. (1) oraz konflikt między nim a oskarżonym na tle zarządzania spółką. Wszak nie ten konflikt należy do istoty sprawy, podobnie jak nie jest nim kwestia restrukturyzacji (...) SA. Sąd I instancji przekonująco wyjaśnił, dlaczego dał wiarę zeznaniom tego świadka; samo tylko pozostawanie w konflikcie z oskarżonym, do tego nie na tle będącym przedmiotem niniejszej sprawy, nie może deprecjonować wartości dowodowej tych zeznań.

Nie można również zgodzić się ze skarżącym, że Sąd I instancji bezkrytycznie dał wiarę zeznaniom A., J. i W. W.. Sąd Okręgowy poddał te dowody krytycznej analizie, jednak wyciągnął z dowodów tych inne wnioski, niż oczekiwał skarżący. Podobnie, jak w przypadku K. K. i jego konfliktu z oskarżonym na tle zarządzania firmą, samo pozostawanie świadków w powiązaniach rodzinnych czy kapitałowych (prowadzenie rodzinnej firmy) nie może podważać wiarygodności tychże zeznań. Świadkowie od początku utrzymywali, że oskarżony deklarował zapłatę za odebrany towar w terminie 7 dni. Skarżący eksponując praktykę rynkową dłuższych terminów płatności i powołując się na notoria rynku, stara się podważyć wiarygodność wskazanych wyżej świadków. Zabieg ten nie jest jednak skuteczny. Uczestniczące w obrocie gospodarczym strony korzystają ze swobody umów i mogą kształtować je w sposób dowolny, o ile nie są rzecz jasna, sprzeczne z prawem. Mogą więc zawierając konkretną umowę określać taki termin płatności, który zyska akceptację obu stron, i to niezależnie od wcześniejszej praktyki w tym zakresie. Warto wspomnieć w tym miejscu, że 7 dniowy termin, o którym mowa, pojawił się z inicjatywy oskarżonego. Również eksponowany w apelacji fakt zalegania w magazynach pokrzywdzonego przedmiotowych pieluch w ilościach znacznie większych od zakupionych przez oskarżonego i dotychczasowej bezkonfliktowej współpracy pomiędzy podmiotami gospodarczymi, a także dalszy zbyt przedmiotowych pieluch partnerowi z Ukrainy, przez co – jak wywodzi skarżący – było działaniem w warunkach rynkowo oczywistych i akceptowalnych, prowadząc do zmniejszenia kosztów przechowywania towarów w magazynach pokrzywdzonego, nie przekonuje. Dość wspomnieć, że owo działanie oskarżanego doprowadziło do powstania strat w majątku pokrzywdzonego na kwotę niemal ćwierć miliona złotych, co trudno zaliczyć do działań akceptowalnych społecznie. Z punktu widzenia postawionego oskarżonemu zarzutu – wbrew twierdzeniom skarżącego – charakter relacji biznesowych łączących (...) SA z ukraińskim kontrahentem nie ma szczególnego znaczenia.

Reasumując, zeznania świadków Sąd I instancji ocenił prawidłowo; dla ich wiarygodności nie ma również znaczenia, iż nie każdy z nich w równym stopniu zetknął się bezpośrednio z okolicznościami sprawy. Jeżeli nawet ową wiedzę niektórzy z nich mają ze słyszenia, to nie wyłącza to atrybutu spójności tychże dowodów, co sugeruje skarżący.

Nie jest zasadny również zarzut obrazy art. 415 § 1 kpk. Przepis ten (zdanie drugie) stanowiący tzw. klauzulę antykumulacyjną, ma na celu zapobieżenie funkcjonowaniu w obrocie prawnym tytułów egzekucyjnych wynikających z dochodzenia roszczenia dotyczącego tego samego zdarzenia faktycznego w postępowaniu karnym i innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Przeszkodą do nałożenia obowiązku naprawienia szkody jest więc

wyłącznie tożsamość roszczenia będącego przedmiotem orzeczenia cywilnego z roszczeniem wynikającym z przestępstwa. Stąd każdorazowo orzekający sąd ma obowiązek przeanalizować zakres i treść tych roszczeń, po to by potwierdzić ich tożsamość bądź też jej zaprzeczyć.

Skarżący akcentuje przy tym otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego – przyspieszonego postępowania układowego postanowieniem Sądu Rejonowego w Częstochowie z 29 sierpnia 2016 roku (sygn. akt VIII GR 9/16 – vide k 380) oraz zatwierdzenie układu postanowieniem tegoż Sądu z 5 stycznia 2017 roku (sygn. akt VIII GRp 6/16 – vide k 382) wskazując, iż lista wierzytelności zatwierdzona układem, jest tytułem egzekucyjnym. W istocie, na taki stan rzeczy wskazywać może treść art. 102 ust 2 Prawa restrukturyzacyjnego.² Tyle jednak, że nie zachodzi tożsamość podmiotowa między otwartym postępowaniem restrukturyzacyjnym a sprawą niniejszą. Nikt inny, jak oskarżony uznany został za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., zaś postępowanie restrukturyzacyjne dotyczy podmiotu gospodarczego ((...) SA), który nie wywiązał się ze swoich zobowiązań. W przywołanych w apelacji judykatach skarżący powołuje się przy tym na art. 299 ksh umożliwiający rozszerzenie dochodzonej egzekucji wierzytelności spółki na członków zarządu. Tyle jednak, że we wspomnianych judykatach pokrzywdzony podmiot wytaczał powództwo przeciwko spółce dochodząc należnego roszczenia, zaś niezależnie od tego, w toku postępowania karnego przypisywana zostawała wina w zakresie przestępstwa przeciwko mieniu konkretnej osobie fizycznej (członkowi zarządu). Inaczej rzecz się ma w sprawie niniejszej. Tutaj bowiem to nie pokrzywdzona, prowadząca działalność gospodarczą, wszczęła postępowanie cywilne celem wyegzekwowania należnego jej roszczenia. Postępowanie restrukturyzacyjne rozpoczęło się z wniosku dłużnika ((...) SA), zaś jego zasadniczym celem nie jest zaspokojenie roszczenia A. W. prowadzącej działalność pod firmą (...); jest nim uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika przez umożliwienie mu restrukturyzacji w drodze zawarcia układu z wierzycielami (art. 3 ust 1 Prawa restrukturyzacyjnego). Co więcej, gdyby pokrzywdzona takie postępowanie cywilno – prawne wszczęła, wobec otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego (ściślej: ustanowienia zarządcy), zostałoby ono zawieszona z urzędu (art. 174 § 1 pkt. 4 kpc). Nie można podzielić stanowiska, że klauzula antykumulacyjna z art. 415 § 1 kpk znajduje zastosowanie gdy tylko pojawi się hipotetyczna możliwość dochodzenia roszczenia na innej podstawie (np. art. 299 ksh) nawet w sytuacji, gdy wierzyciel nie wystąpił na drogę postępowania cywilnego (jak w niniejszej sprawie). Zawsze bowiem można by podnieść, że możliwym jest uzyskanie tytułu wykonawczego inną drogą niż w procesie karnym, co niweczyłoby instytucję prawno - karnego naprawienia szkody. Art. 415 § 1 kpk ma zapobiegać sytuacji, w której w obrocie prawnym występować będzie więcej niż jeden tytuł wykonawczy dotyczący tego samego roszczenia. Nie może się to jednak odbywać kosztem braku realizacji celów procesu w zakresie prawnej ochrony interesów pokrzywdzonego. To zaś determinuje ścisłą czy wręcz zawężającą wykładnię przepisu art. 415 § 1 kpk³.

Słusznie Sąd I instancji rozstrzygając o obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 k.k. zastrzegł, że świadczenie to stanowi zobowiązanie solidarne ze zobowiązaniem (...) SA wobec A. W. objętym postępowaniem restrukturyzacyjnym, o jakim była mowa powyżej. Tylko tą drogą można było uniknąć ewentualnego podwójnego zaspokojenia wierzyciela w sytuacji objęcia wierzytelności postępowaniem restrukturyzacyjnym. W tym kontekście nie jest zasadny zarzut nieustalenia, czy przedmiotowa szkoda nie została naprawiona w części. Zeznania nadzorca sądowego, według którego spółka wywiązuje się z układu, zważywszy na treść tego dokumentu, wcale nie wskazują jednoznacznie, że przedmiotowa szkoda została naprawiona. A. W. nie jest wszak jedynym wierzycielem (...) SA; gdyby nawet do takiej sytuacji doszło na etapie postępowania wykonawczego, to przyjęta przez Sąd konstrukcja odpowiedzialności in solidum – jak wspomniano – zabezpiecza przed podwójnym zaspokojeniem wierzyciela.

Zarzut obrazy art. 424 kpk jest całkowicie chybiony. Uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w żadnym razie nie można postrzegać jako ogólnikowego. Dość przypomnieć, że zawarte zostało na 19 stronach i zawiera wszystkie elementy, o których mowa w art. 424 kpk. Nie można również nie wspomnieć, że aktualne brzmienie tego przepisu wskazuje na zwarte przytoczenie okoliczności w nim wskazanych. Nie można dalej podzielić stanowiska skarżącego o braku obiektywizmu w ocenie dowodów przeprowadzonych przez Sąd. Nie jest nią ocena dowodów niezgodna z oczekiwaniami skarżącego bądź jego własnymi subiektywnymi ocenami, do których rzecz jasna ma prawo.

Odnosząc się do zarzutów niewłaściwego ustalenia zamiaru, z jakim działał oskarżony, wypada odesłać do uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. W tym miejscu można przypomnieć jedynie, że z racji sprawowanej w spółce

(...) SA funkcji oskarżony nie mógł nie znać jej kondycji finansowej. Jak wynika z ustaleń Sądu, według bilansu podpisanego przez oskarżonego, na dzień 31 marca 2016 roku, spółka miała 11 632 567,95 zł zobowiązań, z czego ponad 7 000 000 zł przeterminowanych, starała się o wydłużenie spłaty kilkumilionowego kredytu obrotowego z uwagi na pogarszającą się sytuację majątkową, wreszcie zła kondycja finansowa spółki była omawiana na posiedzeniach Rady Nadzorczej 20 maja i 16 czerwca 2016 roku, w których uczestniczył oskarżony. Już wtedy spółka nie miała środków na zakup surowca niezbędnego do bieżącej produkcji i pojawiło się zagrożenie utraty największych kontraktów (vide k 618). W tej sytuacji zaciąganie kolejnego zobowiązania wobec pokrzywdzonego, zapewnienia o krótkim terminie zapłaty i niewywiązanie się z niego do chwili obecnej jednoznacznie wskazuje na zamiar, z jakim działał oskarżony. Nie zmieniają tego stanu rzeczy zeznania S. G., która utrzymuje, że oskarżony polecił jej dokonanie przelewu na rzecz pokrzywdzonego, ale na rachunku nie było wówczas pieniędzy, zaś później płatności zakazał nadzorca restrukturyzacyjny, mimo że należności od kontrahenta ukraińskiego wpłynęły. Nie można nie zauważyć jednak, że to na wniosek oskarżonego reprezentującego spółkę (...) SA, 17 sierpnia 2016 roku złożony został wniosek o otwarcie postępowania układowego, oskarżony musiał więc zdawać sobie sprawę ze skutków, jakie to za sobą pociągnie w kontekście wywiązania się ze zobowiązania wobec pokrzywdzonej. Nie można nie zauważyć w tym miejscu, że oskarżony będąc w spółce zatrudnionym na podstawie kontraktu menadżerskiego

(k. 584 – 591) oświadczał, że dysponuje wiedzą, doświadczeniem i kwalifikacjami niezbędnymi do należytego zarządzania przedsiębiorstwem spółki (vide k 585), można więc oczekiwać od niego profesjonalizmu w tym zakresie. Dalej, wbrew twierdzeniom skarżącego przewidywane dokapitalizowanie spółki nie wyszło poza fazę intencjonalną (vide k 255), zaś zeznania przywołanych w apelacji świadków nie wskazują, aby było inaczej. Nie można również przywołanych wyżej okoliczności rozpatrywać w oderwaniu od siebie, nadmiernie eksponując jedynie to, co jawić się może jako korzystne dla oskarżonego. L. M. nie mógł być zaskoczonym ogólną sytuacją finansową spółki, którą – jak podnoszono w niniejszym uzasadnieniu – nie tylko znał, ale również kreował (jak w przypadku złożenia wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego). Prowadzenie działalności gospodarczej niewątpliwie obarczone jest ryzykiem, ale nie może być to utożsamiane z podejmowaniem decyzji prowadzących do pokrzywdzenia innych podmiotów, które w żadnym razie nie ponoszą odpowiedzialności za taki stan rzeczy.

Wobec bezzasadności omówionych zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy L. M. i niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 i 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych zapadło w oparciu o przepis art. 627 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.

1 Vide wyrok SN z dnia 16-01-2018 w sprawie IV KK 234/17

2 t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1508

3 Zob. Kodeks postępowania karnego. Komentarz; red. prof. dr hab. Jerzy Skorupka; 2017